KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Sierpnia. — Rok 1834. Poniedziałek. № 226. Jutro, ŚŚ. Zefiryn i Róża.

W wczorajszym Kurjerze w wierszu 6m z początku, zamiast wyrazu *Armji*, być powinno *Wojska będącego w Królestwie*. — W kantorze Felixa *Kierzkowskiego*, wygrano w ciągnieniu Loterji liczbowej w d. 22 b. m. na Nr 15, 90 Ambo i 2 Extrakta, złp. 3004. W tymże kantorze można nabyć Losów do 2 kl: 44 Lot; całych i częściowych, na ciągnienie w dniach 4 i 5 Września r. b. odbyć się maiące. Ulica Freta Nr 255, w domu W. *Szyslera*. — Z tegoczesnych ulubionych Autorów Angielskich iest E. L. *Bulver*, iego dzieła iuż są przetłumaczone na francuzki i niemiecki ięzyk, które Księgarnia G. *Sennewalda* posiada; oraz w oryginalnym ięzyku w pięknej edycji z tego roku; 4 Tomy zł. 28. — (Art. nad.) Podpisany mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, że odtąd dawać będę lekcje w malowaniu sposobem nowym, zwanym *Orjentalski*. Osoby nieumieiące nawet rysować któreby z tych lekcji korzystać chcieli, obowiązuię się w czasie prawie nie dowierzania, bo w 4ch godzinach wyuczyć, owoce, kwiaty, motyle i t. p. przedmioty na papierze, atłasie, drzewie i na innych do rozmaitych użytków zdatnych rzeczach iak najdokładniej malować, za wynagrodzeniem od iednej osoby, w domu moim za wszystkie 4 godziny 2 dukaty, od osób zaś życzących brać lekcje u siebie w domu 6 dukatów, w którym to przypadku i 2 osoby z lekcji korzystać mogą, przytem nadmieniam że dopiero po wspomnionych godzinach, czyli po wyuczeniu tego sposobu malowania zapłatę żądam. Wzory przezemnie i moich elewów robione, można co dzień rano od godziny 7 do 8 a w południe od 11 do 1 widzieć w mieszkaniu moiem przy ulicy Freta Nr 257 na 2em piętrze. *Jan Petersilge*.

— Saski ogród wczoraj wieczorem nadzwyczajnie był napełniony. Swieżość i gust w ubiorach Dam odznaczały się tym razem. Prócz sukien białych, uważano piękną koloru *werangle* haftowaną białą pelą, oraz błękitną marselinową, także i fiiałkową. Peleryny w ogólności były nader gustowne. — W teatrze wielkim po *Zampie* przywołani JPanna *Kaplińska*, oraz JPP. *Żyliński*, *Dobrski* i *Żółkowski*, a w Rozmaitości po ulubionej *Mirandolinie* JPanna *Żuczkowska* i JP. *Kudlicz*. — Z zadowoleniem w roku zeszłym przyięci Artyści Opery niemieckiej JP. *Szmidkow* i JPani *Tedte*, wracaiąc przez Warszawę, w tych dniach przedstawią wyiątki z celnieyszych Oper.

Portugalja. — Naczelnik Gerylasów ma mieć ieszcze 3000 ludzi pod swem dowództwem, napada na dwory i miasteczka, rabuiąc bez litości; wysłane będzie wojsko przeciw niemu. — Jeszcze z pewnością niewiadomo kto zostanie mężem *Donny Marji*; między konkuruiącemi był młody syn Xcia *Palmeli*, lecz mu odmówiono. — W *Oporto* z zapałem przyięto *Don Pedra* i *Donnę Marją*.

Hiszpanja. — Donoszą z *Baionny* d. 12 b. m., że powstańcy usiłuią bronić brzeg morza od wylądowania obcych okrętów, lub wydać walną bitwę wojsku Królowej. Po napadnięciu Jenerała *Rodila* na *Elisondo*, iest napełniona granica Hiszpańsko-Francuzka wychodcami różnego stanu i wieku. Chwalą powszechnie bohaterski sposób myślenia małżonki Dowódzcy powstańców *Zumalakaregui*, która na przełożenie Prefekta niższych Pireneów, aby nakłoniła małżonka swego zrzec się sprawy Karolistów i zaprzestał się bronić, odpowiedziała z mocą i godnością, że tego nieuczyni. Pani *Zumalakaregui* mieszka teraz w *Baionnie*, gdzie

zostaie pilnie strzeżoną, i znikim mówić nie może. — *Don Karol* taką ma pozycją, że w przypadku może za 10 minut stanąć na ziemi Francuzkiej.

Francja.— Donoszą z *Paryża*, że d. 12 b. m., Poseł Cesarsko-Rossyjski miał posłuchanie u Króla. — Adres Izby deputowanych iako odpowiedź na mowę tronową, został na posiedzeniu tejże Izby d. 13 b. m. przyjęty. — Doświadczenie ogromnym balonem, o którym donieśiono wczoraj, miało się odbyć na polu marsowem d. 17 b. m. zgromadzenie widzów miało być nadzwyczajliczne. — Okropny był hałas w Giełdzie Paryzkiej gdy dopełniaiąc rozkazu policji, wyprowadzono kobiety z tejże giełdy, broniły się formalnie. — Doświadczono, że w *Algierze* może przyjmować się roślina *Indigo*. — Adres Izby Deputowanych do Króla ułożył P. *Etjen*, uważaią go za przeciwny Ministrom, Izba przyjęła go bez narad, co iest nadzwyczajnością.

Belgia.— Sejm Belgicki został ukończony; Król nieznajdował się przy zamknięciu obrad. — Niektóre gazety Belgickie powtórzyły rozkaz dzienny wydany przez Xcia *Oranji*, oświadczaiący zupełne zadowolenie z wojska Hollenderskiego pod odbytych teraz rewjach.

Włochy.— Król *Sardyński* bardzo sprzyia *Don Michałowi* będącemu teraz w iego państwie. Ten Xię w dniu S. *Jgnacego* znajdował się na całem Nabożeństwie u XX. *Jezuitów*.

Rozmaitości.— Kupiec handlu korzennego niedawno przyszedł do swego dobrze zamkniętego sklepu iuż późno w noc, lecz iakież było iego zadziwienie gdy postrzegł w pułapie nogi człowieka dyndaiące, złapał natychmiast za nie i chciał koniecznie drugą połowę człowieka obaczyć, ale złodziej opierał się, aż dopiero gdy Kupiec zagroził iż mu nogi urznie, pozwolił się wciągnąć do sklepu, był to Mularz sąsiad Kupca, który nad iego sklepem mieszkał; wyznał on iż dostrzegł tajne drawiczki które były nad pakkamerem i temi co noc wizyty Kupcowi oddawał a zawsze z sobą coś zabieraiąc. — W *Glarus* w Szwajcarji, dotąd nieodstępna góra *Doedi*, nareszcie 17 s. m. przez odważnych ludzi z *Lintal* zwiedzoną została, doszli oni aż na sam wierzchołek, noc przed tą wędrówką przepędzili oni na górze *Firstenalp* 6 mil od *Lintal*, wysoko leżącej; wilgotny śnieg i bardzo mocny wiatr niedozwoliły im tamże osadzić chorągwi. — Niedawno śpiewak Angielski Pan L... przyszedł do Kramarza i kazał dać pare funtów sera, Kramarz dał mu ser zawinięty w nutowy papier, Spiewak spojrzał na ten papier i pyta Kramarza czy masz WPan dosyć ieszcze tego papieru? mam go cały stos odpowie; nieprzedał byś mi go WPan rzeknie Spiewak, i owszem, dasz mi WPan po 3 szylingi za funt; Spiewak z chęcią zapłacił i za kilkanaście szylingów kupił 3 kompletne partytury oratorjum *Hendla* i kilka oper tego mistrza! — W *Austrjackim* kraiu zakazano robić Surrogat kawy z ziarek wydobytych z pestek od śliwek; uznano bowiem takową kawę iako szkodliwą zdrowiu. — Rzadki przykład młodego samobójcy; w *Londynie* niedawno powiesił się 12letni syn tamtejszego Professora kaligrafji, z przyczyny iż za karę niepozwolono mu wziąść sukien niedzielnych! — W prowincji *Limburgskiej* wydarzył się znowu okropny przypadek otrucia przez grynszpan, w czasie chrzcin w domu pewnego wieśniaka iedzono ser przeszłego roku w niepobielanych naczyniach robiony, 16 osób zachorowało gwałtownie, ojciec, pierwszy kum i dziewczyna 14 letnia umarły, a reszta chorují. — Donoszą z *Hadelburga* d. 14 b. m. że Baron *Drais*, wynalazca powozów mechanicznych, między innemi wynalazł powóz, który konie nie z przodu ciągnąć tylko z tyłu przed sobą pchać maią, nadawszy tej dziwacznej furmance najłatwiejszy kierunek, z największą łatwością w każdem miejscu. Ten Baron dowodzi iakie pląd

mogą mieć iadący korzyście; naypierw, że konie opatrzone naocznikami nigdy nie będą postraszone; powtóre, że będąc w tyle powozu zaprzężone, nienapełnią takowy błotem lub kurzem; potrzecie, że ani konie, ani stangret nie zasłaniaią iadącym widoku; poczwarte, że stangret wówczas nie będzie w stanie podsłuchiwać iadących i nakoniec popiąte, że iadący nie będą czuli potu koni lub innych nieprzyiemnych wyziewów. Siedzenie stangreta umieszczone będzie na imperjale lub też iadąc kolaską także w tyle takowej, a siedząc tym sposobem plecami do drogi, którą iedzie, uważać będzie takową przez lustro przed nim zawieszone i tak do siebie łbami obrocone konie kierować będzie według upodobania. — Ledy *Mak-Orty* bogata Wdowa przybywszy z Szkocji do Londynu, w sam dzień swego przyiazdu, utraciła w natłoku córeczkę iedynaczkę, maiącą ledwie lat 4, po nadaremnych poszukiwaniach, ta tkliwa matka nie mogąc znieść tego nieszczęścia, utopiła się w *Tamizie*. Przed spełnieniem swego zamysłu, poczyniła wszelkie rozporządzenia, wyznaczyła znaczną summę na nowe poszukiwania, zapisała czwartą część maiątku temu ktoby iej córkę wynalazł, a Bonie która wychowywała to dziecię, oprócz pensji dożywotniej, całą swą ruchomość i pieska z rassy angielskiej, z którym to dziecię często się pieściło. Policja śledziła wszędzie; nareście Bona widząc że wszystkie usiłowania są nadaremne, po niejakim czasie wróciła do Szkocji. Zapomniano iuż o całym tym nieszczęśliwym wypadku, gdy w 6 lat potem, Pani *Kollop*, owa Bona, powróciła niedawno do Londynu, dla załatwienia niektórych interesów, maiąc zawsze przy sobie pieska, który iej nigdy nieodstępował. W chwili gdy na ulicy Oxforckiej zatrzymała się przed sklepem, piesek nagle ią porzuca, i bieży za iednym Jegomością, który prowadzi 10cioletnią Panienkę, zaczyna skomlić z radości, łasić się koło niej, i uszczekiwać na swą Panią iak by dawał znać żeby się zbliżyła. Pani *Kollop* wpada na myśl czy to nie iest czasem iej wychowanica, przybiega, poznaie iej rysy twarzy, i powstaie z góry na prowadzącego tę Panienkę, zapytuiąc go iakie ma prawo do niej. Nieznaiomy przydybany niespodzianie, widząc że się zaczynaią zbierać w koło nich, zniknął w tłumie. Policja śledzi występnych, a urząd publiczny dochodzi sprawdzenia tożsamości dziecięcia. Maiątek który spada na młodą *Mak-Orty*, wynosi 120,000 dukatów. — *Herman* Wieśniak w *Otenbachu* ogłaszaiący potop, zapewnia, że na wielkanoc miał objawienie o tem co przepowiada.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ożarowska Hrabini z Gub: Grodzieńskiej, Witkowski Prezes Try: z Radomia, Turski Jac: Dzie: z Osówki, Stokowski Jan Dzie: z Gawron.

DONIESIENIA.

W dniu 22 Sierpnia zgubiono przy ulicy Długiej TABAKIERKĘ srebrną Tulską, kto takową znalazł, i odda do Składu Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich A. F. Galle przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 Lit: B. otrzyma Dukata nagrody, odbieraiący tamże bliżej ią opisze.

W Dobrach Bieniewice pod Miastem Błoniem leżących, znajduie się 30 sztuk TRYKOW w dobrych gatunkach do sprzedania, maiący chęć nabycia takowych, zechcą się zgłosić do Garlikowskiego Kommissarza w tychże Dobrach mieszkaiącego.

SUMMY złp: 60,000 i 20,000 są do wypożyczenia pod korzystnemi warunkami na 1szy Numer domu murowanego w Warszawie. Wiadomość w Kancellarji Józefa Bystry Obrońcy Sądowego przy ulicy Bednarskiej Nr 2669, w godzinach od 7 do 9 z rana i od 3 do 5 z południa.

Podpisanemu zaginął przypadkiem ieden Volumen AKT w sprawie Cywilnej sub rubro przeciwko Sukcessorom niegdy Antoniego Płonczyńskiego Pułkownika o Summę złp: 27,500, w którym to Voluminie znajdowała się Opinja przysięgłych i wyznaczonych sądownie biegłych WW. Ostrowskiego i Rudnickiego Reientów, tudzież Werbusza Professora publicznego, która sprawdziła i uznawała za istotny Dokument przez niegdy Płonczyńskiego na pomienioną summę w dniu 11 Lipca 1830 r. prywatnie

podpisanemu wydany, uprasza podpisany o oddanie tychże Akt, ktoby ie znalazł, przyrzekaiąc należyte wynagrodzenie. — *Fiszel Szmideburg* mieszkaiący w Warszawie w domu własnym przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 2165 Lit: C.


Pierwszy transport świeżych Holenderskich Sledzi lądem nadszedł do Składu Korzennego i Win M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej, sztuka po zł: 1 się sprzedaie, oraz ARAK prawdziwy de Batavia w oryginalnych butelkach i SERDELLE francuzkie z roku 1834.

Na główne Jarmarki odbyć się maiące w Łęczny na Sty Jdzi w dniu 1m Września r. b. w Łowiczu na Sty Mateusz w dniu 21 Września r. b. sprowadzone zostaną znaczne partje INWENTARZY, których sprzedaż iak dotąd za świadectwem Banku Polskiego Obywatelom ułatwianą będzie.

W dniu 27 Sierpnia r. b. o godzinie 5 po południu odbywać się będzie w domu Przytułku i Pracy za Wolskiemi Rogatkami Licytacja głośna in plus na sprzedaż blachy żelaznej starej od pokrycia dachu pozostałej, za gotowe pieniądze opłacać się zaraz maiące.

W dniu 28 m. i r. b. o godzinie 9 rano i dni następnych odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną Licytacją w domu Nr 616, w podwórzu przy ulicy Danielewiczowskiej następuiących przedmiotów, Garderoby męzkiej, Pościeli, Bielizny, Mebli, i t. p. rzeczy, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu.

Skład OLEIU preperowanego w najlepszym gatunku i OCTU WINNEGO w różnych gatunkach, będącego pod filarami Wielkiego Teatru, przeniesiony został na Krakowskie Przedmieście pod Nr 412 w domu Starościny Mokronoskiej. — *J. Adamowski.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Z powodu zagubionej KSIĄŻKI Służbowej przez Apolonją Czerniawską Kucharkę z Bióra Kontrolli Służących uzyskanej, umarzaiąc niniejszem takową Urząd Municypalny, wzywa zarazem każdego, iżby w przypadku znalezienia, w Wydziale Głównym Biórа Kontrolli złożyć ią zechciał, wrazie zaś dostrzeżenia onej w ręku nieprawego posiadacza, najbliższego Kommissarza Policji Cyrkułowego o tem zawiadomił. — P. O. Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji i Vice Prezydenta Jenerał Maior *Storożenko.* — Sekretarz *Brodzki.*

Podaie się do publicznej wiadomości, iż dalszy ciąg Licytacji pozostałości po ś. p. Annie z Schmidtów Miaskowej, a mianowicie: Srebra, Złota, Precjozy, Brylanty, Zegarki złote repetjery i srebrne, Zegary stołowe i ścienne, Garderoba męzka i damska, Bielizna stołowa, Meble, Jnstrumenta dęte, iako to: Kontrafagot, Klarynety, Fletrowersy i Waltornie, Miedź rozmaita iako to: Wanna do kąpieli, Rądle, Szkło, Porcellana, Faians, Paiąk brązowy, Żyrandole, Tabakierki różne, Fajki z morskiej piany i Cybuchy. Towary łokciowe, iako to: Perkale, Cyce, Koronki, Wstążki, Brzytwy i Scyzoryki angielskie, i rozmaite inne rzeczy, w domu pod Nr 96, przy ulicy Piwnej w dniu 26 m. i r. b. to iest we Wtorek i dni następnych ciągle od godziny 3 z południa, niezawodnie odbywać się będzie. — Reient Kancel: Ziem: Wdztwa Mazowieckiego *Ostrowski.*

☞ Doskonały NAUCZYCIEL MUZYKI na Fortepianie, który iuż w wielu znakomitych domach z najlepszym skutkiem lekcje udziela, życzy sobie cześć kilka lekcji dawać za bardzo umiarkowaną cenę. Na to maiąc wzgląd i życzące sobie tego Osoby, raczą się zgłosić do Handlu Korzennego Nr 404, na przeciwko Kościoła Sgo Krzyża, gdzie bliższe o tem powezmą przekonanie.

DONIESIENIE z BIORA JNFORMACYJNEGO, na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415.

OSOBA zamężna w młodym będącą wieku, umiejąca wykonywać wszelkie roboty ręczne, mówiąca i pisząca po polsku niemiecku, pragnie zabrać się z iaką Damą do miasta Wilna, (dokąd paszportu iuż uzyskała) a oprócz wdzięczności ofiaruie swoie usługi w czasie podróży. Wiadomość w Biórze Infor:

**** Jutro u Mazewskiego przy ulicy Bednarskiej.* SNIADANIE: Pieczeń cielęca szpikowana korniszonami i bulońska, Polędwica z piure kartoflanem, Kapłonki młode z serdelami z rożna, Kurczęta i Kaczki w wolowaneie, Kotlety z piure pieczarkowem, Kapusta włoska faszerowana, Pierogi z pieca ze śliwkami, Zupy pomidorowa i strzelecka.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera. SNIADANIE: Zupa pomidorowa, Krupnik gospodarski, Pieczeń wołowa z rożna z masłem pieczarkowem, Zrazy z kaszą grzybową, Wątróbka cielęca szpikowana z rożna, Mostki cielęce faszerowane, Potrawa z pulard z kalafjorami, Legumina z pieca z śliwkami, Kapłonki młode z komputem, etc.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro *Kwarantanna.* *Przez sen.* *Panna źle strzeżona.*